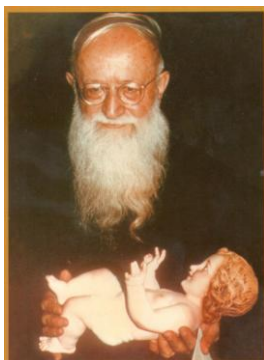


Nos cum prole pia - benedicat Virgo Maria

DIECEZJA BYDGOSKA – styczeń 2017 Nr 207



O Boskie Dzieciątko Jezus!

Błogosław nam,

uświęcaj nas,

jednocz nas ze Sobą

i w Twym Boskim dziecięctwie daj żyć i umierać.

Amen.

Kochana Rodzino Szentszacka!

W atmosferze Bożonarodzeniowego daru łaski i Bożego pokoju przywitaliśmy Nowy 2017 Rok. Dar pogłębionej radości z faktu, że Boży Syn stał się człowiekiem, przyjął ludzką naturę, aby nas odkupić od naszych grzechów i śmierci wiecznej, niech stanie się udziałem nas wszystkich.

Rok 2017 z wieloma rocznicami staje przed nami otworem zapraszając do współpracy z łaską miłosiernego Ojca.

20 stycznia wraz z całą międzynarodową Rodziną Szentszacką będziemy obchodzili 75 rocznicę decyzji Ojca Założyciela o pójściu do Dachau, aby rezygnując z zewnętrznej wolności wysłużyć nam wszystkim wewnętrzną wolność. Ten jego ojcowski dar staje się dla nas zadaniem. Przymierze miłości z MTA poprzez pracę nad własnym charakterem jest dla nas dobrą sposobnością do realizowania warunków Przymierza Chrztu.

Mphc et v! - Matka w sposób szczególny zatroszczy się i zwycięży!

Zjednoczona z Wami w przymierzu miłości

– s. M. Emanuela

Prezentujemy kolejny fragment książki O. J. Kentenicha: *Bóg moim Ojcem*
i życzymy głębokich refleksji:

PEŁNI CZCI, CZYŚCI I MALI

Pierwszym świadomym aktem dziecka jest pełne czci zdumienie. W czystym oku dziecka, gdy wchodzi w nowy dla niego świat, odbija się stałe zdumienie. Podziw, pełne czci spojrzenie na rzeczy i osoby - to charakterystyczna cech dziecka. Kto nie potrafi podziwiać i nie posiada szacunku przed każdym bytem nie ma usposobienia dziecka.

Nie ma nic tak skutecznego, co mogłoby szlachetnego człowieka tak mocno zbliżyć do Boga, jak głębokie i czyste oczy dziecka. Dlaczego dziecko posiada taki wdzięk? bo jest tak naturalne i czyste, a przez to tak życiowo przywodzi nam na myśl piękność, chwałę i szczęście rajskie.

Czystość dziecięca jest równoznaczna z ujarzmieniem życia popędowego. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że popędy mogą być bardzo łatwo rozbudzone. To jest właśnie nasze głębokie cierpienie, gdy widzimy dziecko. Popędy są jeszcze uspięne, ale one drzemią i niezwykle szybko mogą się rozbudzić.

Czystość popędowa jest czystością, która przywraca naszemu spojrzeniu jasność. Cała istota dziecka jest nastawiona na obronę przeciw wszystkiemu, co odczuwa jako niewłaściwe.

Przed nami bardzo wzniosły cel. Wychowanie do czystości nie polega na tym, że wola nie reaguje na to, co grzeszne i błędne. Nie. Z pomocą łaski Bożej i za cenę poważnego dążenia Duch Święty doprowadzi nas do tego, byśmy zdobyli czystość popędową. W pełnym tego słowa znaczeniu będziemy ją posiadali dopiero w wieczności, gdy dusza cieszyć się będzie oglądaniem i miłowaniem Boga.

Dlaczego dziecko jest czyste? Bo żyje w swoim przedziwnie bogatym i świętym świecie. Kocha i bawi się - żyje stale z Bogiem. Gdy dziecko nie może żyć w tym swoim świecie, w uczuciu dziecka szybko wyzwalają się popędy, które długo jeszcze miały być uspięne. Nie możemy nigdy przeoczyć faktu, że na dłuższą metę nie możemy pozostać czystymi, jeżeli nie będziemy zupełnie zadowoleni w wielkim, pozytywnym świecie. Człowiek musi mieć jakąś wartość, której oddaje swe serce, w przeciwnym razie nie może pozostać czysty.

Czystość wymaga w sposób szczególny głębokiego poznania Boga i Jego miłości. „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają”. Rodzice niezmiernie kochają dziecko z powodu godnej miłości jego nieporadności. Jeżeli ktoś zwraca się do nas jako dziecko bezbronne, pokorne i ufne, wtedy budzi żywo nasze współczucie i całe bogactwo miłości, które pragnie się udzielać. W ten sposób możemy sobie wyobrazić Boga. Ojcostwo Boże zostaje głęboko poruszone, jeżeli okazujemy się wobec Niego takimi małymi, jakimi jesteśmy w rzeczywistości. Bóg miłuje mnie mimo mojej maleńkości, owszem z powodu małości i nędzy.

Dziecko, które oddaje się w swej bezradności i poczuciu małości, w uznanej i wyznanej małości, może być pewne, że otworzą się bramy miłosierdzia Bożego i bez przeszkody wypełnią puste naczynie jego duszy.

Dlaczego Bóg dopuścił grzech pierworodny Adama i Ewy? Przecież mógł ustanowić inny porządek, w który nie byłoby miejsca na grzech. Św. Paweł daje na to bardzo głęboką odpowiedź: „**Aby mógł okazać nam tym większe miłosierdzie.**” Na prawdziwe dziecięctwo składa się pokora, ufność i oddanie. Ponieważ jesteśmy mali, powinniśmy z ufnością rzucić się w ramiona Ojca. Tylko wtedy potrafimy na dłuższą metę znieść doświadczenie swej małości, kiedy równocześnie posiadamy przeżycie przyjęcia przez wielkiego Boga. Dusza zdrowa zawsze przeżywa swoją małość. Im jest zdrowsza, tym bardziej kocha tę małość, bo w niej tym jaśniej i w większym blasku widzi wielkość Boga. „**Najchętniej więc będę się chlubić z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa**”, która ostatecznie rzuca mnie w objęcia Boga.

W zwierciadle Boga i Matki Najświętszej pragnę jasno i prawdziwie widzieć siebie takim, jakim jestem rzeczywiście przed obliczem Boga. Wszyscy wśród nas, którzy przez głębokie zakorzenienie w Bogu, w blaskach Jego miłości i chwały przeżywają całą swoją nędzę, powinni nazywać się szczęśliwymi.

Człowiek, który nie przeżywa swojej ograniczoności, nie odczuwa potrzeby szukania nieogarnionego i nieskończonego Boga. Bóg udziela całego bogactwa swych łask i darów wszystkim stworzeniom, które są posłuszne, małe i pokorne. Człowiek pokorny jak dziecko otrzymuje od Boga wszystko, czego chce. Tak

mówią święci. I tak mówi Pismo Święte: „pokornych wywyższył.”

SŁOWA OJCA

Wszystko zależy przede wszystkim od tego kim jesteśmy! Naszym głównym zadaniem nie jest zewnętrzna działalność, lecz świadectwo życia. Dlatego tak ważna jest dla nas przemiana naszego życia na wzór Matki Bożej.

o. J. Kentenich, luty 1929 r.

Św. Jan Paweł II w Fuldzie nazwał Śl. B. o. Józefa Kentenicha jednym z najwybitniejszych kapłanów ubiegłego stulecia, a na spotkaniu z członkami naszych wspólnot powiedział, byśmy sami go beatyfikowali. Do czego jednak jest potrzebna beatyfikacja, skoro my i tak wierzymy w jego świętość? Zachęcam do odwiedzenia strony Pater Kentenich, można wejść na nią poprzez naszą stronę diecezjalną, aby zapoznać się z wywiadem o. Strady na ten temat. Oto fragment tego artykułu:

Na czym polega oryginalny dar ojca Kentenicha dla Kościoła?

„Święci są odpowiedzią, która przychodzi z góry, na pytanie skierowane z dołu.” powiedział kiedyś Hans Urs von Balthasar.

Dziś mamy bardzo wiele pytań, ponieważ żyjemy w czasach przełomu, który coraz bardziej się rozprzestrzenia, przyjmując wymiary globalne. Ważny impuls ojca Józefa Kentenich na te czasy to świadome przyjmowanie jego wyzwań. " Trzymać ucho przy sercu Boga i rękę na pulsie czasu", tak opisuje on swoją osobistą i duszpasterską działalność. Nie ograniczał się on do uzalania się nad istniejącym złem ani na spoglądanie ze smutkiem na minione czasy; nie ogłaszał także żadnych utopijnych wizji przyszłości. Jako Założyciel Ruchu Szensztackiego próbował wychowywać do wolności, po to, aby każdy człowiek był świadomy swojej oryginalności i kształtował swoją osobistą historię w otwartości na Boga Życia i w solidarności z drugimi. Ostrzegał on przed niebezpieczeństwem umasowienia. O. Kentenich już bardzo wcześniej opierał się reżimowi hitlerowskiemu, co miało swoje konsekwencje w tym, że przez trzy lata i osiem miesięcy musiał przebywać w obozie koncentracyjnym

w Dachau. Inny znaczący wkład polega na jego wielkim szacunku wobec ludzkich relacji, jako drogi do głębokiego związania się z Panem Bogiem.

"Najbardziej nadprzyrodzony człowiek musi być także najbardziej naturalnym", takie było jego przekonanie. Zachęcał nas w ten sposób, aby żyć zgodnie z wiarą łącząc to, co ludzkie z tym co Boże. Już w 1920 roku głosił, że współczesny święty powinien być świętym dnia codziennego. Wiara nie jest czymś co istnieje obok nas w oderwaniu od życia rodzinnego, pracy, przyjaźni, kłopotów ekonomicznych, sztuki i polityki. Jest konieczne, by łączyć życie codzienne z nadprzyrodzonością. Wielkim pragnieniem ojca Kentenicha było, aby uzdolnić ludzi do spotkania z Bogiem „Życia i Historii” .

Ojciec Kentenich towarzyszył duchowo wielu osobom. Doprowadziło to do powstania pedagogiki i duchowości odpowiedniej na dzisiejsze czasy. Szczególne miejsce w duchowości i w pedagogice Ojca Kentenicha zajęła osoba Matki Bożej, ponieważ nikt tak jak Ona nie naśladował Chrystusa w codziennym życiu, nikt spośród zbawionych nie okazał większej otwartości wobec życzeń Boga Ojca, nikt nie żył w takiej solidarności z bliźnimi. Spotkać Maryję to znaczy spotkać wartości, które są dziś konieczne dla wiarygodnego i autentycznego świadectwa wiary.

Ojciec Józef Kentenich był przekonany, - podobnie jak papież Jan Paweł II - że Maryja posiada posłannictwo kształtowania rysów Chrystusa w ludzkich sercach i w kulturze narodów. Dlatego o. Kentenich jako młody człowiek zawarł przymierze miłości z Maryją i oddał się Jej całkowicie do dyspozycji. Maryja wychowała go na naśladowcę Chrystusa i będzie troszczyć się o to, aby Jego wkład dla Kościoła stał się owocny.

Przesyłam także kilka informacji z Sekretariatu Ojca Kentenicha z Szensztatu na temat próśb i podziękowań, którymi każdy z nas może przyczynić się do jego beatyfikacji. Czy zechcemy się włączyć?

Dlaczego potrzebne jest spisywanie próśb i podziękowań?

Jedną z najlepszych form podziękowania Sł. B. O. Józefowi Kentenichowi za jego orędownictwo u Pana Boga w naszych intencjach jest **pisemne formułowanie próśb i podziękowań**.

Nie chodzi o to, aby pisać o *wielkich cudach*, lecz przede wszystkim o pomocy, której doznajemy zarówno w małych jak i znaczących potrzebach, problemach z jakimi borykamy się w codziennym życiu.

Prośby mogą być różnorodnego rodzaju. Mogą obejmować wszystkie dziedziny naszego życia. Jeśli ktoś nie chciałby zbyt szczegółowo ich opisywać, wystarczy, że poda jedynie dziedzinę, w której oczekuje pomocy, np.: duchową, rodzinną, małżeńską, zawodową, szkolną, gospodarczą, dotyczącą zdrowia, uwolnienia ze zniewoleń i nałogów, itp. Niektóre **świadectwa o doznanej łasce** mogą zostać przez Sekretariat **opublikowane**. Jednakże uczynimy **to tylko** podając inicjały piszącego oraz nazwę kraju, z którego pochodzi, a także zrobimy to tylko za jego zgodą, którą wcześniej wyrazi na formularzu. Jednym z wymogów w procesie kanonizacyjnym jest podawanie przez Sekretariat statystyki, skierowanych do Ojca Kentenicha próśb i podziękowań. **Jedynie te próśby i podziękowania, na których umieszczony jest adres, podpis i data są ważne dla postępu procesu kanonizacyjnego. Oczywiście, dane te pozostają w naszym banku informacji i są objęte tajemnicą.**

W każdą sobotę o godz. 17.00 w kościele Trójcy Świętej na Górze Szentsztat odprawiana jest Msza św. w intencjach powierzonych wstawiennictwu Sł. B. O. Józefa Kentenicha, jak również za wszystkich, którzy złożyli swój podpis prosząc o wyniesienie go na ołtarze.

Sekretariat Ojca Józefa Kentenicha
Góra Szentsztat

ŚWIADECTWO

Na początku Nowego Roku chcielibyśmy dać świadectwo, jak Boża Opatrzność, Boże Miłosierdzie i Boża Miłość dotknęły naszą rodzinę w minionym roku - Roku Miłosierdzia, ile doświadczyliśmy wsparcia modlitewnego i dobra w trudnych dla nas chwilach od wspólnoty, którą jest dla nas Rodzina Szentsztacka. Na początku lipca nasz syn, Piotr - diakon, uległ ciężkiemu wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku czego doznał poważnego urazu twarzoczaszki. Trafił na oddział neurochirurgii-intensywnej opieki w szpitalu im. Jurasza w Bydgoszczy celem operacji krwiaka mózgu. My, jadąc za synem do szpitala, z wielką niepewnością i niepokojem o jego życie odmawialiśmy różaniec. Nasza córka ok. godz 4:00 zadzwoniła z pytaniem, czy może wysłać sms-y do naszych znajomych z prośbą o wsparcie modlitewne dla Piotra. Ja wtedy odpowiedziałam „rób co chcesz”... no i w tym momencie została uruchomiona spirala modlitewna. Jesteśmy pod wrażeniem tego, ile może zdziałać modlitwa wspólnotowa i odprawione msze św. Na naszych oczach zaczęły dzieć się cuda. Piotr

leżał na oddziale zabiegowym, ale właściwie był leczony zachowawczo. Trzy razy uniknął trudnych operacji w obrębie mózgu i oka. Właściwie Piotr otrzymał drugie życie i on ma tego świadomość, a my odzyskaliśmy pokój w sercu. Cały czas byliśmy przekonani, że musi być dobrze. Bogu niech będą za to dzięki. Przez cały okres pobytu syna w szpitalu - cały miesiąc, korzystaliśmy na zmianę z córką z gościny sióstr na Piaskach. Byliśmy blisko MTA, miałyśmy zapewnione wszystko, co jest niezbędne do normalnego funkcjonowania. Tam też spotykaliśmy ludzi, którzy okazywali nam troskę i zainteresowanie powrotem Piotra do zdrowia, zapewniali o wsparciu modlitewnym. Pan Bóg stawiał na naszej drodze samych dobrych ludzi, a przez to okazywał nam wielką miłość i dobroć. Dobry Bóg był łaskawy dla całej naszej rodziny, która przez to wydarzenie bardziej się zjednoczyła w modlitwie i byciu ze sobą. Odczuwaliśmy delikatny dotyk dłoni Ojca, który się troszczy o wszystko. Jeden mały sms, a tak wielkie Boże działanie w naszej rodzinie. Jesteśmy wdzięczni Bogu Ojcu za dar bycia we wspólnocie, a naszemu założycielowi O. Kentenichowi, że potrafił odczytać wolę Bożą, oddał się Matce Bożej w przymierzu miłości i wszystko poświęcił, aby ten ruch mógł istnieć.

Obecnie Piotr już normalnie funkcjonuje psychicznie i fizycznie, kontynuuje studia, przygotowuje się do święceń kapłańskich. Obecnie jest w trakcie rehabilitacji, bo pozostał problem z okiem. Mamy nadzieję, że wróci do pełnej sprawności, o co się modlimy i prosimy o modlitwę.

Kochani, wraz z synem dziękujemy wszystkim za ofiarowane modlitwy, odprawione msze święte, bycie przy nas w tych trudnych dla nas chwilach i wszelkie okazane dobro. Niech Pan Bóg wszystkim błogosławi na każdy dzień Nowego Roku 2017, a MTA wyprasza u swego Syna potrzebne łaski oraz dary Ducha Świętego.

Małgorzata i Marek Nowak

!!! OGŁOSZENIA !!!

STYCZEŃ - 2017

- * 6.01, pt. - Orszak Trzech Króli
- * 13.01, pt. g. 18.00 – Prelekcja p. prof. Urszuli Dudziak z Lublina na temat małżeństwa i rodziny. **Wszystkich chętnych serdecznie zapraszam!!!**
- * 14.01, sob. – Akademia Rodziny, prosimy o modlitwę
- * 18.01, śr.- adoracja NS od 10.00-18.00; 18.00 - Msza św. Przymierza – gr. św. Antoni
- * 22.01, ndz. - o g. 15.00 w parafii Świętej Rodziny Eucharystia z Ks. Bp. Janem Tyrawą i spotkanie kolędowe w auli.
- * 29.01, g. 15.00 – 18.00 – Balik dla dzieci, kl. I-III
- * Zapraszamy na zimowe rekolekcje dla dziewcząt:
 - 28 – 31.01 – kl. II–IV;
 - 1 – 4.02 – kl. V-VI
 - 6 – 9.02 – gimnazjum i liceum
- * Chętne Mamy zapraszamy na Skupienie dla Mam w ostatni weekend lutego 24 – 26.02.
- * 26.02, g. 15.00 – 18.00 – Balik dla przedszkolaków. Zapraszamy!

Wszystkim, którzy chcą podzielić się swymi refleksjami, intencjami, pomysłami, czy też świadectwami a przez to przyczynić się do wspólnego tworzenia naszej gazetki, prosimy o kontakt.

Diecezjalne Centrum Ruchu Szensztackiego:

www.bydgoszcz.szensztat.pl

Bydgoszcz ul. Smukalska 113, Tel. 52/340-20-14

www.szensztat.pl



Redakcja:

s.emanuela@szensztat.pl; L. i L. Bodzek: tel.(52) 373-50- 69, 720 263 766, lechlud@wp.pl; H. i S. Przewoźniak: tel.661 925 567, spk@softeam.pl; B. i P. Kruczkowscy: tel. 503 141 165, 3kp@wp.pl; LMSz:Krystyna Turczyn - 661 57 02 37, k_turczyn@op.pl; Diec. Toruńska: W. i B. Pniewscy:- tel. 512 970 102, pniewskawanda@gmail.com 3wr

Konto Sióstr:

BANK PEKAO SA II ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY Nr: 47 1240 3493 1111 0000 4306 1259
